

Urządzając mieszkanie i wymieniając drzwi bardzo rzadko zwracamy uwagę na detale. Zamki, klamki... czasem sprawiają wrażenie, jakby pochodziły z innych światów. Chrom z postarzanym srebrem, patyna z innymi klamkami w gamie szarości, kwadratowa rączka klamki z obłą sąsiadującą w drzwiach obok to najczęstsze błędy, jakie popełniamy. A przecież klamki to element, który zauważymy jako pierwszy wchodząc do pomieszczenia, bo trudno za klamkę nie chwycić...

Typów klamek jest tak wiele, jak różnorodnych form ich zastosowania. W asortymencie firm znaleźć można klamki małe, czyli na popularnej rozetce i klamki duże – na szyldach. W zależności od tego czy wolimy dwa elementy (zamek i klamkę) czy jeden – mamy do wyboru całą gamę kolorystyczną klamek, łącznie z kolorowymi klamkami do pokoiw dziecięcych. W tak dużym i różnorodnym asortymencie nie sposób się nie pogubić i dlatego błędy w doborze tych detali są bardzo częste i niestety... zauważalne.

Błąd 1 – Kształt kształtowi nierówny

Najczęściej popełnianym przez nas błędem w doborze klamek jest niedopasowanie wszystkich klamek mieszkania pod względem kształtu. Kłuje to zwłaszcza w oczy, jeśli do każdego pomieszczenia domu wchodzimy z przedpokoju i wszystkie klamki znajdują się w zasięgu wzroku. Często zdarza się tak, że drzwi do WC, sąsiadujące z drzwiami do łazienki mają inne klamki – jedno o kwadraturze kubistycznej, drugie obłe albo na szyldach zaokrąglonych i prostokątnych.

Błąd 2 – wszystkie kolory tęczy

Każda klamka srebrna ma kilka odcieni, podobnie jak klamka w innym kolorze. - Często dokupując jedną klamkę do domu, w zamian za zepsutą nie bierzemy na wzór klamki, która już posiadamy w pozostałych pomieszczeniach. W efekcie okazuje się, że dokupiliśmy klamkę w kolorze postarzanego srebra, a pozostałe w mieszkaniu mają wykończenie chromowane, czyli błyszczącego „nowego” srebra. Jak można się domyślić – skutek montażu takiej klamki zaburzy harmonię wejść do pomieszczeń – tłumaczy Tomasz Kowalczyk z firmy Kuchinox.

Błąd 3 – wielkość ma znaczenie

Kolejnym najczęściej powtarzanym błędem w wyborze klamek jest brak jednolitości klamek pod względem wielkości. - I tak na przykład okazuje się, że klamki dokupywane przez różnych domowników są albo na małej okrągłej czy kwadratowej rozetce albo na długim szyldzie. Skutek jest widoczny gołym okiem i należy do najczęstszych błędów w aranżacji pomieszczeń – komentuje Tomasz Kowalczyk.

Błąd 4 – klamki, a uchwyty meblowe

Ostatnim błędem, który zdarza się dość często jest brak kompatybilności klamek i pozostałych elementów dekoracyjnych, jak uchwyty meblowe. Nierzadko w domach spotykamy się z połączeniem różnego rodzaju elementów metalowych. Uchwyty w szafach i szafkach różnych pomieszczeń mają inne odcienie i kolory, a klamki jednolite w całym domu czy mieszkaniu. W takiej sytuacji dobrze jest zunifikować wszystkie elementy tak by ze sobą współgrały.

Wbrew pozorom mały detal ma duże znaczenie. Jedna czy dwie niewłaściwie dobrane klamki potrafią zepsuć całą ogromną pracę, jaką w projekt mieszkania włożył architekt wnętrz. A jak wiadomo siła tkwi w szczególe, więc następnym razem przy okazji remontu mieszkania czy też jego odświeżania – kierujmy się zasadą jednolitości.

Kuchinox